

Wychodzi w każdą Srodę.

Redakcja przy ulicy Nowy-Świat, 40.

Expedycja i Skład Główny w Księgarni  
Gebethnera i Wolffa, Krakowskie-Przed-  
mieście, 415.

## O P Ł A T A :

Merkury:	rocz.	półr.	kwart.
w Warszawie	rab. 4	2	1
z przesyłką pocztą	„ 4,50	2,25	1,12 1/2

## Ekonomista i Merkury.

w Warszawie	8	4	2
z przesyłką pocztą	9	4,50	2,25

Cena ogłoszeń: od wiersza lub za jego miejsce  
po kop. 5, albo 1/2 kop. za 5 liter.

## MERKURY,

dodatek tygodniowy do Ekonomisty.

## TYDZIEŃ FINANSOWY.

Stan zdrowia cesarza Napoleona stanowi ciągle jeszcze główne zajęcie opinii publicznej. Pisma półurzędowe francuskie utrzymują, że się ma znacznie lepiej i zdaje się że tak jest w rzeczy samej. Choroba terazniejsza cesarza nie groziła niebezpieczeństwem życia, ale pokazuje się coraz bardziej, że na przyszłość niepodobna zbyt licznie liczyć na trwałość jego zdrowia. Prasa zagraniczna zaczyna już rozbierać możliwą ewentualność usunięcia cesarza od władzy. W ogóle biorąc, nie rokuje ona pomyślniej przyszłości dynastji napoleonidów. Niemieckie mianowicie dzienniki sądzą, że rejenca cesarzowej Eugenji nie zdoła się utrzymać, i że jednym z pierwszych następstw objęcia przez nią rządów będą spory między nią a księciem Napoleonem. Dowodzenia ich pod tym względem zasługują na uwagę, ponieważ objawiają ich życzenia. Po ustąpieniu cesarza Napoleona, po możliwym upadku dynastji jego, spodziewają się usunięcia ostatniej zapory w urzeczywistnieniu idei zjednoczenia Niemiec. Z rozumowań tych tyle tylko jasno wypływa, że pomimo dotychczasowego biernego w kwestji niemieckiej zachowania się gabinetu tuilerijskiego, Niemcy nie przestały się obawiać polityki napoleońskiej. Ani republice, ani orleanistom lub nawet starszej linji Burbornów, gdyby takowa we Francji była jeszcze możliwą, nie przypisują tyle sprężystości na zewnątrz.

Co się tyczy następstw ewentualnej zmiany na tronie francuskim nastąpić mogącej, przypuszczenia pism pruskich niekoniecznie wydają się uzasadnionemi. Cesarzowa Eugenia dała już nieraz dowody zdolności i energii, ma za sobą silną we Francji partję klerykalną, a może i większość narodu obawiającą się gwałtownych przewrotów. Jeżeli tedy, o czém wątpić prawie nie można, w stanowczej chwili armja wierna jej pozostanie, nie ulega wątpliwości, że przy władzy utrzymać się zdoła do

czasu pełnoletności syna. Książę Napoleon wprowadzie bawi się w malkontenta, prawdą jest także, że cesarzowej nienawidzi i że wolałby zapewne w jej miejsce być rejentem; lecz ze względu na własny interes, nie zechce posuwać rzeczy do ostateczności i odgrywać roli Filipa Egalité.

Zresztą w polityce zagranicznej objawia się zupełny zastój. Z tygodnia upłynionego nie ma ani jednego wybitniejszego faktu do zapisania. Z wyjątkiem Włoch i Wschodu nie było nawet pogłosek zasługujących na uwagę. Co do Włoch, donoszą o zwiększeniu agitacji stronnictwa ruchu i o odnowieniu zamiarów jego na Rzym. Zapowiadają przybycie Garibaldeggo na ląd stały. Co się zaś tyczy położenia rzeczy na Wschodzie, w krajach tureckich panuje wprawdzie spokojność, lecz agitacja nie przestaje być czynną w prowincjach słowiańskich. Stosunki Porty do vice-króla egipskiego naprężone. Pomimo pośredniczących starań mocarstw europejskich, rząd turecki ograniczyć chce władzę Izmaela-paszy, którego *Turquie* już tylko mieni paszą Egiptu.

Znaczniejsze giełdy europejskie i w ubiegłym tygodniu zostawały pod wpływem wiadomości o zdrowiu cesarza Francuzów, mianowicie na giełdzie paryskiej uwydatniał się niepokój stopniowym choć nie wielkim spadaniem renty francuskiej. Na innych giełdach przeważało spokojniejsze zapatrywanie. W ogóle zaś objawia się wszędzie silniejszy rozwój interesów handlowych i przemysłowych.

Wczorajszy telegram paryski rzucił popłoch na giełdy: kursa raptownie spadły, — renta francuska o 2 fr., włoska 4 fr.; szczególnie oddziaływało to na giełdę wiedeńską.

# STOWARZYSZENIA SPÓŁDZIAŁAWCZE NIEMIECKIE

W ROKU 1867.

(Dokończenie, p. N. 33 i 34 Merk.).

III. Stowarzyszenia spożywcze. Najliczniejsze i najsilniej rozwinięte w Niemczech są Stowarzyszenia kredytowe, odpowiadające potrzebom najliczniejszej w tym kraju klasy samodzielnych małych przemysłowców i rzemieślników, którzy zawdzięczają im możliwość dalszego swego istnienia będąc w stanie, dzięki ich pomocy, spółubięć się z wielkim przemysłem. Ten ostatni wszakże, mimo konkurencji małego przemysłu, nie przestaje szybko się rozwijać, zwiększając naturalnie coraz więcej klasę robotniczą, której potrzeby ekonomiczne, innej od poprzednich natury, szukać musiały zadośćuczynienia w odmiennym formie spółdzielczości. Jest nią *Stowarzyszenie spożywcze*, mające za zadanie zaopatrywać swych członków w artykuły pierwszej potrzeby, dobrego gatunku, po najtańszych możliwie cenach, — a to przez zakupywanie hurtowne towarów z pierwszej ręki. Stowarzyszenia spożywcze są wielkim dobrodziejstwem dla wszystkich tych, których środki utrzymania są bardzo ograniczone, albowiem dają im możliwość nabywania towarów w dobrym gatunku i zaoszczędzenia na spożyciu, bez zmniejszenia jego ilości. Szczególniejszej atoli ważności są one dla klasy robotniczej, którą chronią od wyzyskiwania przez drobnych handlujących, przyzwyczajają do porządnego gospodarstwa domowego, uwalniając od zgubnego w swych następstwach kredytu, udzielanego na artykuły spożycia, i pełnią nakoniec funkcję udoskonalonej kasy oszczędności, nie wymagającej od biorących w nią udział żadnych zgoła ofiar, które — chociażby najdrobniejsze — dla robotników rozporządzających w ogóle szczupłymi funduszami, są zawsze nader uciążliwe.

Stowarzyszenia spożywcze, pod względem swjej żywotności, zakresu działania i środków jakimi rozporządzają, pierwsze w Niemczech zajmują miejsce po bankach ludowych i z każdym dniem liczba ich znakomicie wzrasta. Oto obraz porównawczy ich rozwoju w ciągu lat czterech:

	1864	1865	1866	1867
Liczba stowarzyszeń znanych imiennie w ajencji . . . . .	97	157	199	316
Liczba stow. które złożyły w ajencji swe rachunki . . . . .	38	34	46	49
Liczba członków . . . . .	7709	6647	14083	18884
Sprzedano towarów w ciągu roku, za talarów . . . . .	267589	308461	826598	967974
Udziały stowarzyszonych wynosiły tal. . . . .	21433	22226	46982	72186
Fundusz rezerwowy tal. . . . .	4912	2767	6058	11160
Pożyczki zaciągnięte przez stowarzyszenia, składy—tal. . . . .	16951	16529	51062	72070
Należności za towary wzięte na kredyt przez stowarzyszenia, tal. . . . .	12636	18948	29394	44060
Wierzytelność u stowarzyszonych za towary, tal. . . . .	5750	5225	9275	10897

Cyfry powyższe odnoszą się do małej liczby stowarzyszeń, które złożyły swe rachunki, przyjąć zaś można z wszelką pewnością, że w Niemczech znajduje się obecnie około 500 stowarzyszeń spożywczych, liczących najmniej 200000 członków, milion

talarów mienia i do 10.000000 rocznego obrotu. Odnosnie do cyfr jakie znane nam są z rachunków, zwrócimy uwagę na wielki wzrost liczby członków, ich mienia i ogólnego obrotu, w porównaniu ze stanem roku poprzedniego. W r. 1866 na każdego członka przypadało mienia 3,7 tal., a w r. 1867, pomimo znacznego zwiększenia się liczby stowarzyszonych, otrzymujemy po 4,4 tal. na głowę. Niezadawalniający jest jednak stosunek kapitału obrotowego do sumy ogólnej zawartych interesów. Jednym z główniejszych warunków powodzenia stowarzyszeń spożywczych, jest możliwie najszybszy obrót posiadanym kapitałem. Ażeby otrzymane były odpowiednie zyski, dziesięciokrotny obrót uważany być musi jak normalny; tymczasem widzimy że z kapitałem przeszło 150000 tal., obrót ogólny nie dochodził jednego miliona. Pewna tylko część stowarzyszeń umiała się w normalnych utrzymać granicach. Życzyłoby więc wypadało aby stowarzyszenia niemieckie albo zwiększyły swój obrót, albo też ograniczyły kapitał obrotowy.

Nadto cyfry podane wykazują nam, że stowarzyszenia te przyjęły nie zupełnie właściwy kierunek kredytu. Stowarzyszenia spożywcze powinny się starać o ile możliwości czynić zakupy swe za gotowiznę, a natomiast przyciągać obce kapitały w formie składów; pożyczek procentowych z dłuższym terminem i t. p. Ten rodzaj kredytu najlepiej odpowiada ich potrzebom i interesom. Zaś udzielanie kredytu członkom jest z jednej strony niebezpieczne a nawet zgubne, z drugiej strony, przeciwne naturze i podstawowym zasadom stowarzyszeń spożywczych. Należałoby więc aby ten *zły zwyczaj*—zupełnie został wyrugowany, jako zagrożający istnieniu i pacyzący zadanie stowarzyszeń.

Nie będzie bez pożytku zapoznać czytelników ze szczegółowemi rubrykami rachunków złożonych przez 49 stowarzyszeń spożywczych. Jak widzieliśmy wyżej, —18884 członków spożyło w ciągu roku 1867 za 967974 tal. towarów.

Procenta wypłacone wierzycielom wynosiły . . . . . tal.	823
Koszta administracji, pensje i t. p. . . . . „	39184
Procenta wypłacone członkom w stosunku ich udziałów . . . . . „	1593
Straty . . . . . „	1279
Czysty zysk rozdzielony między członków w stosunku ich zakupów . . . . . „	46977
czyli 4,7 % w stosunku do zakupu.	

Stowarzyszenia spożywcze niemieckie, idąc za radą p. Schulze-Delitzsch'a, utworzyły między sobą *federację* dla wzajemnego wspierania się w interesach wspólnych, a mianowicie przez wzajemne udzielanie sobie objaśnień i wiadomości co do poczynionych doświadczeń, — niesienie pomocy w wynajdywaniu najlepszych źródeł zakupu, — jednocześnie się celem wzmocnienia ogólnego kredytu i ułatwienia takowego pojedynczym stowarzyszeniom i t. d. Nasze stowarzyszenie warszawskie „*Mercury*,” powinno by postarać się o zawiązanie stosunków ze stowarzyszeniami krajów sąsiednich. Znajdując się pod wielu względami w trudnych warunkach, z powodu konkurencji kupców, monopolizacji zupełnej niektórych gałęzi handlu i przemysłu, — trudności w wynalezieniu dobrych źródeł zakupu i t. p., mogłoby nie jedną ważną korzyść z tych stosunków uzyskać.

Wszystkie stowarzyszenia spółdzielawcze są ze sobą solidarne, a we wzajemnej pomocy leży znaczna część ich siły. Siła zaś wewnętrzna każdego stowarzyszenia zawisła od trafnego i szczerego spółdziałania pojedynczych członków, w urzeczywistnieniu ogólnego celu i dobra. U nas spółdział ten jest prawie martwą literą. Każdy chętnie, z upodobaniem nawet, oddaje się krytyce, nie zadawszy sobie niejednokrotnie trudu zbadania kwestji którą podnosi, — mało kto natomiast oświeci zdrową radą, wesprze pożytecznym czynem, wszyscy proklamują pożyteczność, doniosłość, znaczenie społeczno-ekonomiczne

nowej instytucji, nie wielu stara się ułatwić jej zadanie, przyczynić się do jej wznoszenia, rozwoju i rozpowszechnienia. W samym więc początku istnienia swego, w chwili kiedy przełamywać trzeba rozliczne trudności, instytucja ta staczać jeszcze musi walkę z tymi, od których miałaby prawo spodziewać się obrony i poparcia. Mimo to, odpowiadając prawdziwej potrzebie, zapewniając niezaprzeczone korzyści, których ślepy tylko mógłby niedostrzedz, nie wątpimy ani na chwilę, że stowarzyszenie Merkury przetrwa najkrytyczniejszy perjod swego istnienia i zwycięsko dowiedzie swęj żywotności fałszywym prorokom. Zaiste, byłaby to hańba, gdybyśmy nie umieli przy życiu utrzymać podobnej instytucji; upaść ona może jedynie skutkiem złęj woli, ciemnoty i rozprężenia zupełnego pojęć.

W obecnej już chwili dobroczynny wpływ stowarzyszenia uczuwać się daje w rozbudzeniu konkurencji i wyrabianiu się opinii publicznej, w obniżeniu cen niektórych produktów pierwszej potrzeby, w uniemożliwieniu nadużyć ze strony służących a tém samém otworzenie im drogi do umoralnienia; rozwinąwszy się zaś stowarzyszenie usunie powoli nadużycia praktykowane w niektórych gałęziach handlu, a dotąd bezkarnie uchodzące, oraz położy tamę szkodliwym monopolom i pewnym koalicjom kapitalistów wyzyskującym spożywców. Zarzuty natchnione śmieszną filantropją, jakoby stowarzyszenie spożywcze przyczyniało się do upadku wielu familij drobnych handlujących, niezasługują nawet na odparcie. Zaprowadzenie machin, kolei żelaznych i w ogóle wszystkie zdobycze postępu, znajdowały zawsze przeciwników w tego rodzaju filantropach—a jednak świat błogosławi postępi i nieprzestaje iść naprzód. Skoro umiejętna propaganda zdoła nakłonić do uczestnictwa w stowarzyszeniu biedną klasę robotniczą, wtedy okażą się dopiero *wybitnie* korzyści płynące ze stowarzyszenia spożywczego, których dzisiaj wielu widzieć nie chce—choć liczna w Warszawie klasa ludzi posiadających szczupłe środki utrzymania wkrótce je spostrzeże, jeżeli jeszcze dotąd o nich się nie przeświadczyła.

IV. Ze względu na doniosłość stowarzyszeń spożywczych i pierwszego ich zastosowania u nas, rozpisałiśmy się o nich dłużej może, jak na to pozwalają ramy naszego pisma. Atoli jestto kwestja zbyt wielkiej wagi w naszym kraju z tysięcznych względów, dlatego też podnosić ją będziemy zawsze, jak tylko okaże się tego potrzeba—tém więcej że stowarzyszenie spożywcze, będąc pierwszym szczeblem, najlepszą szkołą spółdziaławczości—gdy się u nas utrwala i rozpowszechnia, utorują drogę stowarzyszeniom kredytowym, wytworczym i innym, których potrzeba znacznie więcej czuć się jeszcze daje i których działalność o wiele będzie zbawienniejszą i rozleglejszą.

Pozostaje nam jeszcze mówić o stowarzyszeniach spółdziaławczych w różnych gałęziach handlu i przemysłu, mianowicie zaś o stowarzyszeniach zakupu płodów surowych (*Rohstoffvereine*), o stowarzyszeniach spólnej wyprzedaży (*Magazinvereine*) i o stowarzyszeniach wytwórczych czyli produkcyjnych.

*Stowarzyszenia zakupu* dotąd wyłącznie prawie w Niemczech znajdują zastosowanie: Są to zjednoczenia rzemieślników, którzy z powodu małej swęj produkcji i zasobów szczupłych, pozbawieni będąc kredytu i niemogący nabywać w dobrych warunkach płodów surowych do swych wyrobów, stowarzyszają się solidarnie — celem uzyskania kredytu i zakupu z pierwszej ręki *en gros* na spólny rachunek rzeczonych produktów. Produkta te następnie w miarę potrzeb członków, sprzedawane są częściowo na wyroby po cenach nie wiele wyższych od cen hurtownęj sprzedaży. Zyski osiągnane z zakupów w ten sposób czynionych dochodzą nieraz od 10 do 20%, bez względu na to że towar jest lepszy od tego, jakiby w innym razie każdy rzemieślnik nabywał z drugiej lub z trzecięj ręki.

Stowarzyszeń tego rodzaju istnieje w Niemczech przeszło 200, czających 11500 członków, około 600000 tal. własnego mienia i 3 miliony ogólnego obrotu. Z pomiędzy tych Stowarzyszeń, 116 tylko znamiemni są ajencji imienne, a 13 złożyło rachunki szczegółowe. Rezultaty tych rachunków przedstawiają się jak następuje:

Liczba członków . . . . .	690
Wpływy ze sprzedaży zakupionych towarów . . . . .	tal. 169518
Zyski brutto . . . . .	„ 14473
Procenta wypłacone członkom w stosunku ich udziałów . . . . .	„ 822
Koszta adm., straty i t. d. . . . .	„ 10002
Czysty zysk . . . . .	„ 3975

Niezamożni rzemieślnicy, których środki niewystarczają na posiadanie odpowiednich lokali, stowarzyszają się również w celu sprzedaży towarów własnego wyrobu w sklepach spólnym kosztem utrzymywanych. Tworzą oni tak zwane *Stowarzyszenia wyprzedaży*, będące często w połączeniu ze stowarzyszeniami zakupu, spełniającemi wówczas podwójne zadanie, bo uprzystępniają nabywanie płodów surowych pod korzystnymi warunkami i zarazem ułatwiają wyprzedaż płodów przerobionych, zaoszczędzając na ogólnych kosztach administracji stowarzyszenia wyprzedaży. Znalazły one już u nas praktyczne zastosowanie; w Warszawie istnieje jak wiadomo magazyn zjednoczonych stolarzy.

W Niemczech było na początku roku 1868 około 80 stowarzyszeń wyprzedaży, mających do 1600 członków, i obrót roczny wynosił blisko 3 miliony. Imiennie znanych ajencji było tylko 37 stowarzyszeń, z których 5 złożyło rachunki szczegółowe. Podajemy je w streszczeniu:

5 stowarzyszeń liczyło członków . . . . .	158
Wpływy z wyprzedaży towarów . . . . .	tal. 64027
Koszta administracji, straty i t. d. . . . .	„ 7255
Procenta wypłacone wierzycielom . . . . .	„ 981
„ wypłacone stowarzyszeniom w stosunku ich udziałów . . . . .	„ 224
Udziały stowarzyszonych . . . . .	„ 10963
Fundusz rezerwowy . . . . .	„ 1367
Kapitały zapożyczone (składy, kaucje). . . . .	„ 20959
Czysty zysk . . . . .	„ 1148

Obraz ten nie jest zupełnie dokładny, albowiem niektóre rubryki rachunków nie zostały wypełnione w sprawozdaniach.

Najwyższym szczeblem rozwoju idei spółdziaławczęj, ostatecznym i najcałkowitszym jej wyrazem są *Stowarzyszenia wytwórcze*, do których wszystkie inne dążą i w których zjednoczyć się muszą organiczną spólnią. One to wywrzeć będą mogły w krajach wysokiego rozwoju ekonomicznego stanowczy wpływ na radykalną reformę organizacji pracy i wadliwego ukształtowania stosunków handlowo-przemysłowych. Dotąd atoli stowarzyszenia te, wymagające do powodzenia swego rozlicznych warunków, długiego przygotowania, przejścia przygotowawczych studjów w szkole spółdziaławczęj — są jeszcze rzeczy można w kolebce, — a wprowadzać je trzeba w życie z niesłychaną ogłędnością, gdyż zawód każdy na tém polu pociąga za sobą nieobliczone klęski i cały ruch spółdziaławczy paraliżuje.

Najwięcej rozwinięte we Francji od czasu socjalistowskich doświadczeń z 1848 r., stowarzyszenia wytwórcze zaczęły i w Niemczech także w r. 1867 większą objawiać żywotność. Z 29 liczbą ich w 1867 podniosła się do 43 imiennie znanych ajencji. Z tych dwa zaledwie pozwoliły ogłosić szczegółowe rachunki; a to dlatego że ogłaszanie rachunków przynosiło szkodę stowarzyszeniom: klienci widząc znaczne zyski, wymagali obniżenia cen; wiadomo nam jest wszakże, że wszystkie poczyniły zadawalniające postępi i wpłynęły w otaczających je kołach na zakładanie nowych podobnego rodzaju stowarzyszeń. Dla

STAN OPERACJI BANKU POLSKIEGO.

bliższej informacji czytelników o sposobie prowadzenia ich interesów, przytaczamy rachunki dwóch wzmiankowanych stowarzyszeń.

	Stow. budowy maszyn w Gdansk. 1 marca 1866 r.	Flaschner association. założone w Stuttgarden 1 maja 1867 r.
Liczba członków . . . . .	46	3
Wpływy ze sprzedaży . . . . .	29997	1412
Procenta wypłacone wierzycielom . . . . .	644	
Płody surowe, użyte do fabrykacji kosztowały . . . . .	15600	465
Płaca robotników i pensje . . . . .	5412	każden członek po 4 1/2 tal. tygodniowo
Koszta administracji i komisowe . . . . .	1027	
Zużycie narzędzi i maszyn . . . . .	237	50% rocz.
Czysty zysk . . . . .	6957	305 t.

Bilans za rok 1867.

	t	al.
Gotowizna w kasie . . . . .	38	98
Wartość gotowych towarów na składzie . . . . .	2952	148
Należności u klientów i rozmaite . . . . .	2257	620
Inwentarz (narzędzia, maszyny, urządzenia) i t. d. . . . .	7488	160
Ogółem . . . . .	12729	1026
Udziały członków i fundusz rezer. . . . .	10039	543
Zaciągnięte pożycz. . . . .	2690	
Należności za wybrane płody, materiały i t. d. . . . .		176
Koszta wyzysku i dywidenda nie zapłacona . . . . .		203
Ogółem . . . . .	12729	922

Oprócz stowarzyszeń, których podaliśmy otrzymane rezultaty, od lat kilku zaczęto tworzyć stowarzyszenia do wyzysku rolniczego; rozpowszechniają się one z coraz większym powodzeniem, szczególnie w prowincjach Nadreńskich i w ks. Heskiem. Stowarzyszenia mają na celu zakup na spólny rachunek sztucznych nawozów, nasion, bydła rospłodowego—maszyn rolniczych i t. d. W przyszłym sprawozdaniu podamy o tych stowarzyszeniach bliższe informacje, które dla naszych rolników powinny być wielkiej wagi i zaciekać ich, gdyż szczególnie w warunkach w jakich się znajduje rolnictwo krajowe, stowarzyszenia podobne mogłyby oddać olbrzymie usługi.

		w Warsz.	w Łodzi	w Włocł.	zagranicznych
1. Skup. Portfel	wexli kraj.	2.282 720, 90 1/2	217915, 06	181832, 17 1/2	2.318.808, 79
	„ „	643 014, 84	.	.	643.014, 84
	„ „	627.865, 86	.	.	627.865, 86
2. Zaliczenia na papiery publiczne	„	46.686, 04	29324, 71	23186, 61	52.824, 14
	„	500.227, 79 1/2	27205, 44	13991, 01	513.442, 22 1/2
3. Pożyczki na zastaw	towarów (a) wełny	204.178, .	5250, 31	6290, 31	209.138, .
	„ (b) in. tow.	130.091, 89	8100, .	5600, .	132.591, 89
	kosztowności	744.621, 74 1/2	7356, 59	17189, 86	734 788, 47 1/2
4. Otwarte kredyty	„	3.300.818, 54	623930, 82	422967, 30	3 501.782, 06
	„	2.576.883, 25 3/4	.	2416, 12	2.574.467, 13 3/4
5. Kasa	Monety srebrne	43.654, 35 1/2	.	.	43.654, 35 1/2
	„ złote	596.100, .	14400, .	.	610.500, .
	Bilety Banku Polskiego	2.770.720, .	471452, .	.	3.242.172, .
Łącznie (5) . . . . .		5.987.357, 61 1/4	483435, 88	.	6.470.793, 49 1/2

	w d. 28 sierp.	w ciągu tygodnia				w d. 4 wrześ.
		przybyło	ubyło			
	r	u	b	l	i	
1. Skup. Portfel	2.282 720, 90 1/2	217915, 06	181832, 17 1/2	2.318.808, 79		
2. Zaliczenia na papiery publiczne	500.227, 79 1/2	27205, 44	13991, 01	513.442, 22 1/2		
3. Pożyczki na zastaw	744.621, 74 1/2	7356, 59	17189, 86	734 788, 47 1/2		
4. Otwarte kredyty	3.300.818, 54	623930, 82	422967, 30	3 501.782, 06		
5. Kasa	2.770.720, .	471452, .	.	3.242.172, .		
Łącznie (5)	5.987.357, 61 1/4	483435, 88	.	6.470.793, 49 1/2		

KURSA GIEŁDY.

w tygodniu 30 sierpnia—4 września 1869 r.

Sto- pa 0/0	RÓWNIA (pari)	CENA RZECZYWISTA W TYGODNIU						Sto- nek do równi na 100
		Poniedz. 30 sierp.	Wtorek 31	Środa 1 wrześ.	Czwart. 2	Piątek 3	Sobota 4	
		R	u	b	l	e		
<b>1. Papiery publiczne.</b>								
a) Rządowe.								
		100	.	.	.	86	.	86
		75	.	.	.	112	.	149 1/2
		45	.	.	.	56	.	124 2/5
		30	.	.	.	28	.	93 1/3
		30	.	.	.	35	.	116 3/4
		100	.	.	.	42	.	42
		100	77,60	77,50	.	.	76,80	76 1/2
		.	.	.	.	.	1,03 1/2	.
		100	.	.	.	88	.	88
		100	.	.	.	.	.	173
		100	.	.	172	173	173	173
		100	101,67	101,50	101,50	101,50	101,50	101 1/2
		100	100,17	100,17	100,17	100,17	100,17	100 1/6
		100	.	.	.	*90,25	.	*90 1/4
b) Towarzystwo i Spółek.								
		100	93,01	92,76	92,92	92,91	92,82	92,81
		100	93,01	92,76	92,92	92,91	92,82	92,81
		100	.	.	.	.	.	0,78 8/9
		100	100,17	100,17	100,25	100,17	100,25	100 1/4
		60	74	72,50	72,50	72,50	72	120
		100	.	.	.	73	.	73
		100	.	.	.	.	118	118
		100	.	.	.	.	.	*103
		100	.	.	.	.	.	*103
		100	102,67	102,50	102,50	102,50	102,33	102 1/4
		125	.	.	.	160	.	128
		100	.	.	.	.	.	.
<b>2. Wexle.</b>								
		92,857	116,70	116,62 1/2	116,55	116,55	116,62 1/2	116,70
		92,857	116,55	.	116,40	116,47 1/2	.	116,62 1/2
		140,855	.	.	176,85	.	.	125 1/2
		6,304	.	8,00	8,01	8,01	.	127
		75,214	95,77 1/2	95,70	95,70	95,85	95,85	95,85
		92,857	.	.	.	.	.	*97,65
		100	.	.	.	.	.	105 1/10
<b>3. Monety.</b>								
		5,15	.	.	.	.	6,50	126 1/5
		5	.	.	.	.	.	.
		3	.	.	.	.	3,47 1/2	115 1/5
		1	.	.	.	.	.	.
		0,92.857	.	.	.	.	.	.
		0,61.905	.	.	.	.	.	.

Warszawa.—Londyn.—Paryż.—Wiedeń.—Berlin.—Frankfurt.—Amsterd.—Hamburg.

STOPA SKUPU:	bankowa:	6 0/0	3	2 1/2	4	4	2 1/2	2 1/2	2 1/2
	giełdowa:	—	2 1/2	1 1/2	4	2 1/2 (3)	1 3/4 (2)	2 1/2	1 3/4